

Krzyżówka



2.



1.

3.



4.

5.

6.

7.

8.

9.

10.



1. Chrupkie ciastka popularne w tłusty czwartek.
2. Okres zimowych balów, pochodów i zabaw.
3. Wynik dzielenia.
4. Stolica Dani.
5. Duża woskowa świeca, noszona do kościoła 2 lutego.
6. Jedna z najdłuższych rzek w Polsce.
7. Największa międzynarodowa impreza sportowa, odbywająca się co 4 lata latem i zimą.
8. Lektura, w której bohaterem jest drewniany pajacyk.
9. Dawna stolica Polski.
10. Nieodmienna i niesamodzielną część mowy, np.: pod, nad, przed, od...

Prawidłowe rozwiązania należy oddać do Leny Mordarskiej z kl. V, **do 10 lutego 2022r.** Wśród poprawnych odpowiedzi wylosujemy i nagrodzimy jedno.

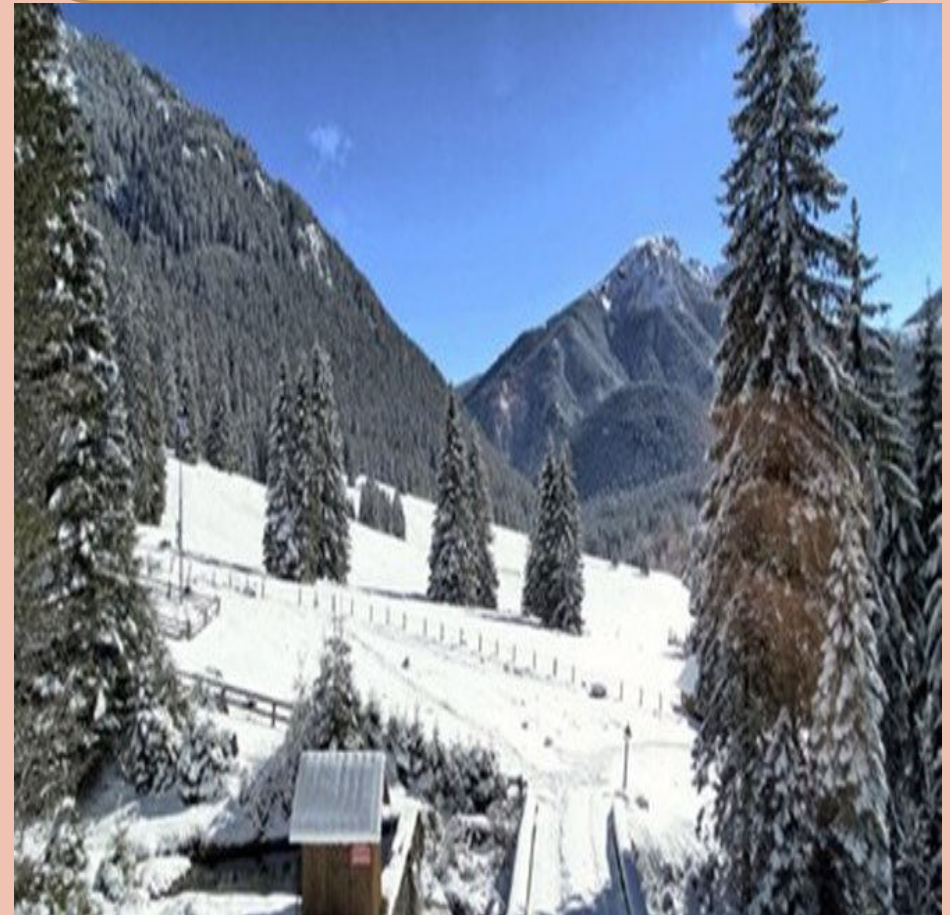
Sami o Sobie

Gazetka Szkoły Podstawowej
im. Bł. ks. Jerzego Popiełuszki w J e l n e j

Nr 1

Rok szkolny 2021/2022

Cena 3zł



SPIS TREŚCI

Słowo od redakcji	Str. 3
Z życia szkoły	Str. 4
Z życia szkoły	Str. 5
Wolontariat	Str. 6
Przepis	Str. 7
Święta, święta.....	Str. 8
Nasza twórczość	Str. 9
Wywiad	Str.10
Wywiad	Str. 11
Wyjazdy	Str. 12
Konkursy	Str. 13
Rozmaitości	Str. 14
Nasz Patron	Str. 15
Kto czyta, będzie wielki	Str. 16
Wycieczki	Str.17
Profilaktyka	Str. 18
Humor	Str. 19
Krzyżówka	Str. 20

SKŁAD REDAKCJI SZKOLNEJ GAZETKI „Sami o Sobie”:
 Zuzanna Mólka, Kamila Grygiel, Zuzanna Rembiasz, Lena Mordarska, Małgorzata Krzyżak.

Humor

Eskimos ciągnie na sankach lodówkę.
 Widzi go drugi i pyta:
 - Po co ci ta lodówka?! Przecież teraz
 jest minus 20 stopni!
 - A niech się dzieciaki trochę ogrzeją ...

Przychodzi kibic Legii do księgarni i mówi do
 sprzedawcy.
 - Poproszę książkę ”Legia mistrzem Polski”.
 Sprzedawca na to:
 - Science Fiction piętro wyżej.

Nauczycielka pyta Kazia:
 - Gdzie jest podmiot w
 zdaniu: „Złodziej
 klejnotów został
 aresztowany”?
 - W więzieniu, proszę
 pani.

W szkole policyjnej odbywa się
 odprawa przed wycieczką.
 - Pluton pierwszy i drugi wsiada do
 autobusu, pluton trzeci do
 przyczepy. Autobus odjeżdża o
 8.00. Czy są pytania?
 - O której odjeżdża przyczepa? .

Małgosia Krzyżak

Bezpieczeństwo w Internecie!

Internet to miejsce niemalże nieograniczonych możliwości. Korzystanie z sieci niesie za sobą wiele korzyści, jednak bez przestrzegania podstawowych zasad bezpieczeństwa może stać się miejscem niebezpiecznym dla najmłodszych internautów. By zadbać o siebie w sieci, należy przestrzegać zasad bezpieczeństwa:

1. Nie ufaj osobie poznanej przez Internet. Nigdy nie możesz być pewien, kim ona naprawdę jest. Mówi, że ma 8 lat, ale może mieć 40!
 2. Nie spotykaj się z osobami poznanymi przez Internet! Zawsze skonsultuj to z rodzicami.
 3. Nie zdradzaj nikomu swojego imienia ani adresu! Nie mów też, ile masz lat i do jakiej szkoły chodzisz. Nie podawaj numeru telefonu.
 4. Pomyśl kilka razy, zanim wyślesz wiadomość, e-mail czy smsa. Kiedy klikniesz „wyślij”, nie można już tego cofnąć.
 5. Dbaj o bezpieczeństwo swoich przyjaciół. Nie podawaj nikomu ich danych, nie publikuj zdjęć bez ich zgody. Nie wiesz, jaki ktoś zrobi z nich użytek, a kiedy je wysyłasz lub umieszczasz w Internecie, nie masz już nad nimi kontroli.
 6. Dbaj o bezpieczeństwo swoich przyjaciół. Nie podawaj nikomu ich danych, nie publikuj zdjęć bez ich zgody. Nie wiesz, jaki ktoś zrobi z nich użytek, a kiedy je wysyłasz lub umieszczasz w Internecie
 7. Dbaj o swoje hasło jak o największą tajemnicę. Wymyśl takie, które będzie trudne do odgadnięcia. Niech to nie będzie Twoje imię ani imię najlepszej przyjaciółki
- Internet to nie zabawa. Możemy się uzależnić, stosujemy zasady bezpieczeństwa.



Zuzanna Rembiasz

Pandemia i nauka zdalna

Obecnie zmagamy się z pandemią Covid-19. Nie musimy go nikomu przedstawiać. Ta choroba jest z nami od 2019r. Możemy zapobiec zachorowaniu albo złagodzić przebieg choroby – to zależy od nas samych. Przestrzegajmy zatem w życiu codziennym zasad epidemicznych - dystans, dezynfekcja i maseczka. Dbajmy o higienę, myjmy często, zgodnie z instrukcją ręce i dezynfekujmy je. Zadbajmy o właściwy tryb życia, racjonalne odżywianie, wietrzenie pomieszczeń, częste przebywanie na świeżym powietrzu oraz ilość snu. Osoby z objawami chorobowymi powinni pozostać w domu i skontaktować się z lekarzem. Najczęstsze objawy chorobowe najnowszej odmiany wirusa, omikronu: gorączka, drapanie w gardle, ból dolnej części pleców, katar – ciekący nos, ból głowy, zmęczenie, kichanie, nocne poty, bóle ciała. Ważne są również szczepienia. Szczepionki mogą zmniejszyć liczbę zachorowań lub złagodzić przebieg tej choroby. Niestety obecnie obserwujemy znaczny wzrost zachorowań, dlatego uczniowie klas V-VIII będą się uczyć zdalnie. Życzymy wszystkim uczniom zdrowia, odpowiedzialności za własny rozwój i dużo pozytywnej energii.



Lena Mordarska

Drodzy czytelnicy!

Oddajemy do Waszych rąk gazetkę „**Sami o Sobie**”. Opracowujemy ją korzystając z różnych źródeł informacji. Zapraszamy chętnych, którzy lubią bawić się słowami, redagować teksty, tworzyć wiersze, grafikę i obróbkę zdjęć do współpracy.

Piszcie o tym, co **Was** interesuje, lub zgłaszajcie nam sprawy, jakie – **Waszym** zdaniem – warto poruszyć na łamach pisemka. Będziemy wdzięczni za każdy samodzielnie napisany tekst. W tym wydaniu gazetki znajdziecie teksty o wydarzeniach w szkole, działalności Wolontariatu, konkursowe

prace literackie, ciekawy wywiad z naszą panią katechetką, recenzję książki, która nas zainteresowała, wyniki konkursów i oczywiście dawkę humoru i krzyżówkę. Przeczytajcie, koniecznie to wydanie gazetki.

Ferie zimowe to frajda i odpoczynek, ale niestety już 31.01.2022r. wracamy do szkoły - nie wszyscy jednak będą się uczyć stacjonarnie – tylko uczniowie klas I– IV, natomiast uczniowie klas V – VIII będą się uczyć zdalnie. Mamy jednak nadzieję, że niedługo spotkamy się wszyscy w szkole. Pamiętajmy zatem o obostrzeniach sanitarnych, a więc dystans, dezynfekcja i maseczka. Tylko w ten sposób możemy się przyczynić do zmniejszenia zachorowań na COVID-19. Życzymy wszystkim uczniom nauczycielom zdrowia, dużo pozytywnej energii, radości, zadowolenia i satysfakcji z podejmowanych wyzwań. Redakcja.

Szczęście

Jesteś szczęśliwy?
 Szczęście to duże słowo.
 Jedni są szczęśliwi,
 gdy zobaczą śnieg za oknem.
 Inni, gdy kupią nową książkę.
 Ja... ja nie jestem szczęśliwa,
 nie czuję się dobrze.
 Nie widać tego wcale po mnie.
 Wszyscy myślą, że jestem
 szczęśliwa,
 bo nie widzą tego, co skrywam
 w sercu.
 A ty jesteś szczęśliwy?

Zuzanna Mółka



Dzień Edukacji Narodowej

„Nauczyciel... to przewodnik i lider, sternik łodzi. Jednakże energia, która tę łódź napędza, musi pochodzić od uczących się.”

14. X. 2021 r. odbyła się uroczysta akademia z okazji Dnia Edukacji Narodowej przygotowana przez uczniów klasy II, pod opieką Pani Ewy Górowskiej. Prezentowane przez młodych artystów wiersze, piosenki, tańce i z serca płynące życzenia były wyrazem wdzięczności dla Nauczycieli za ich ciężki trud nauczania i wychowania młodego pokolenia.



Projekt Odblaskowa szkoła

Nasza szkoła po raz kolejny przystąpiła do konkursu „Odblaskowa Szkoła”, którego organizatorem były: Małopolska Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, Wydział Ruchu Drogowego Komendy Policji w Krakowie, Małopolski Urząd Wojewódzki i Małopolski Urząd Marszałkowski. W ramach akcji podjęto różne inicjatywy, których celem było zwrócenie uwagi na bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Uczniowie przystąpili do konkursów: wiedzy o ruchu drogowym, plastycznego i muzycznego. Wyniki konkursów zamieszczone zostały na str.13 w gazecie. Ponadto uczniowie

przygotowali gazetki tematyczne w klasach.

We wrześniu dzieci z oddziału przedszkolnego i klas 1-3 wybrały się na wycieczkę po najbliższej okolicy. Wszyscy byli ubrani w elementy odblaskowe, uczyli się prawidłowo przechodzić przez jezdnię i poznawali podstawowe zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Odbyła się również akcja czytania przedszkolakom wierszy i krótkich opowiadań o bezpieczeństwie w ruchu drogowym. Zorganizowany został pokaz udzielania pierwszej pomocy przez Szkolne Koło Wolontariatu.

W ramach projektu każda klasa przygotowała odblaskową piosenkę, układając własne słowa i melodię. Rywalizację w tej konkurencji wygrała klasa VIII, której piosenka została nagrana na płytę i wysłana do komisji konkursowej w Krakowie.

Uczniowie naszej szkoły nie zapomnieli także o Seniorach. Z myślą o nich tworzyli hasła promujące idee noszenia odblasków. Zostały one spisane w formie „Apelu do seniora”, który dzieci zabrały do domu i wręczyły swoim dziadkom.

Dodatkowe zajęcia związane z bezpieczeństwem ruchu drogowego zostały zorganizowane w ramach świetlicy szkolnej. Uczniowie uczestniczyli w pogadankach. Młodsze dzieci w ramach zajęć plastycznych kolorowały obrazki, znaki drogowe, poznawały numery alarmowe.



Lena Mordarska

Wycieczka do Muszyny i Krynicy

W dniu 8 października 2021 r. odbyła się wycieczka do Muszyny i Krynicy, w której brali udział uczniowie z klas IV-VIII. Nad bezpieczeństwem swoich wychowanków czuwały panie wychowawczynie: Jolanta Baziak, Danuta Marczyk, Iwona Pancierz i Irena Jewulska. Uczestnicy wycieczki wyruszyli w drogę autobusem o godz.7.40 rano, a na miejsce dotarli około 9.00.

Pierwszym punktem programu wycieczki były Ogrody Sensoryczne w Muszynie, które zachwyciły w cudowny sposób zmysły wycieczkowiczów. Na najwyższym wzniesieniu - 11 metrowej wieży widokowej mieli możliwość podziwiania całego ogrodu.

Kolejnym punktem programu wycieczki była Jaworzyna Krynicka. Jadąc gondolą na szczyt tego cudnego wzniesienia (1114 m. n.p.m.) można było podziwiać z góry piękną panoramę Krynicy oraz okolic. Było to dla wszystkich niesamowite przeżycie. Na szczycie Jaworzyny Krynickiej znajduje się platforma widokowa 360. Zapierające dech w piersiach widoki z platformy w przystawione 4 strony świata sprawiły, że będzie się chciało wrócić i przeżywać to jeszcze raz. Kolejną atrakcją wycieczki był 2 godzinny spacer ścieżką przyrodniczą, na której umieszczono tablice charakteryzujące dany fragment drzewostanu. Wzdłuż trasy, która liczyła 4,5 km zamieszczone były strzałki kierunkowe. Zejście było dla uczestników wycieczki sprawdzianem własnej kondycji fizycznej, a nad tym, co niektórzy, muszą jeszcze sporo popracować. Ostatnim celem wycieczki była Pijalnia Wód w Krynicy - Zdroju, gdzie można było tam sobie kupić pamiątkę lub wodę mineralną. Pani przewodnik przekazała cenne informacje o tym, jak powstawały budynki pijalni, a także w jaki sposób tworzy się woda mineralna. Wszyscy z wycieczki wrócili trochę zmęczeni, ale



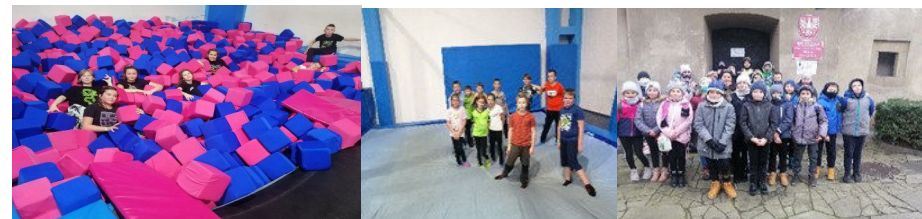
Wyjazdy mikołajkowe!



Dnia 8 grudnia 2021 r. uczniowie klasy IV i V w ramach mikołajek udali się ze swoimi wychowawcami na wycieczkę do Nowego Sącza do Parku Trampolin - JUMP MANIA i Muzeum Okręgowego. Uczestnicy wycieczki, w Parku Trampolin, mogli spożytkować nadmiar energii, korzystając z szeregu atrakcji na terenie parku. Wszyscy z radością skakali, biegali, zjeżdżali, wspinali się na trampolinach na różne sposoby. Dużym zainteresowaniem cieszyły się skoki do basenu z gąbkami, a także skoki na maty. Pobyt

w Jump Manii dostarczył uczniom wielu niezapomnianych wrażeń. Na trampolinach było zabawnie i wesoło - co malowało się na twarzach uczniów. Po zabawach ruchowych wycieczkowicze integrowali się przy smacznym posiłku w restauracji McDonald's. Ostatnim punktem programu wycieczki było zwiedzanie wystaw w Muzeum Okręgowym: Malarstwa Bolesława Barbackiego, Historii Nowego Sącza oraz Bicepsów Sądeckizyny. Wyjazd mikołajkowy przyczynił się do aktywnie spędzonego czasu oraz integracji. Uczniowie stwierdzili, że na takie wycieczki mogą jeździć

Zuzanna Rembiasz



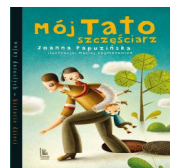
Kto czyta , będzie wielki! Polecamy bombowe książki!

Witajcie, to ja, mól książkowy. W dzisiejszym wydaniu gazetki chcę Wam przedstawić bardzo ciekawą lekturę -pt." **Mój tato szczęściarz** autorstwa Joanny Papuzińskiej.

. Bohaterowie tej opowieści to Asia, jej mały braciszek Tomek i ich tata. Lektura **Mój tato szczęściarz** to wspomnienia taty głównej bohaterki, który brał udział w Powstaniu Warszawskim – nie z karabinem w ręku, ale jako żołnierz pomagający i opiekujący się cywilami. Asiunia czas Powstania szczęśliwie spędziła wraz z rodzeństwem w Aninie, dlatego wszystkie związane z nim wydarzenia zna tylko z opowieści taty. Taty-szczęściarza, który mimo licznych urazów, rozpoczętych od postrzału w łokieć, wyszedł z powstańczej zawieruchy cało. Dzięki temu mężczyzna może snuć długą opowieść, spacerując z Asiunią i Tomkiem ulicą Miodową aż do Nowego Świata, dokładnie opisując wędrówkę kanałami, naloty czy wybuchające wokoło bomby. Opowieść Joanny Papuzińskiej to nie kolejna historia, która dzień po dniu opisuje zmagania i walkę powstańców. To opowieść inna od wszystkich historii powstańczych, jak to tylko możliwe. . Z książki dziecko poznacie wiele zabytków i dowiecie się, dlaczego wtedy wszystko było inne niż dziś. Tekst jest świetnym pretekstem do rodzinnych rozmów, wspomnień zadumy na światem sprzed prawie 70 lat. To pozycja nie tylko o powstaniu, ale i o szczęściu w nieszczęściu. Autorka z charakterystyczną lekkością i przejrzystością tłumaczy, że w niektórych okolicznościach złamana ręka to wielkie szczęście, a stół, który uszkadza rannemu nogi, może być także przedmiotem ratującym życie. Joanna Papuzińska tym samym udowadnia, jak względne są sytuacje, które nas dotyczą. Jak to samo wydarzenie – zależnie od czasów i sytuacji – dla jednych ludzi może być szczęśliwe, a dla innych może okazać się kwintesencją pecha. **Mój tato szczęściarz** to

wodnik po wybranym fragmencie miasta, książka, która z ogromnym zaangażowaniem opowiada o wydarzeniach .Dużo więcej dowiemy się z opowieści Joanny Papuzińskiej niż z suchych danych zamieszczonych w publikacjach historycznych. Jak mocno zapadnie w pamięć historia Powstania, opowiedziana z perspektywy dziecka, któremu ojciec przytaczał związane z tym wydarzeniem historie. Wreszcie – gdy wybierzemy się na spacer ulicami opisanymi na kartach książki, pocujemy, jak bardzo prawdziwa jest opowieść Joanny Papuzińskiej. Książkę **Mój tato szczęściarz** – zilustrował Maciej Szymanowicz. Rysunki stanowią nieodłączną część opowieści, świetnie oddają jej nastrój – z jednej strony strach i poczucie zagrożenia, z drugiej zaś drobne, zabawne wydarzenia, których uczestnikiem był tytułowy tata. Rysunki przygotowano z wykorzystaniem intensywnych kolorów, ilustracje są bardzo szczegółowe i wykonane naprawdę starannie.

. Dzięki temu książkę nie tylko czyta się, ale także przegląda z ogromnym zainteresowaniem. Na ostatnich stronach książki, w posłowniu, znajdziemy przedruki starych zdjęć i dokumentów Stanisława Papuzińskiego z czasów drugiej wojny światowej. Dalej znajdują się przystępne definicje i wytłumaczenie, czym były barykady, „Kubus”, teatrzyk „Kukielki pod Barykadą” i Harcerska Poczta Polowa. Dodatki te świetnie uzupełniają podjęty w książce temat Powstania Warszawskiego. Na podstawie www.granice.pl



Zuzanna Mółka

Dzień Patrona i Ślubowanie Klasy Pierwszej

19 października 2021 roku w naszej szkole odbyła się uroczystość z okazji Dnia Patrona Bł. Księdza Jerzego Popiełuszki oraz ślubowania uczniów klasy pierwszej.

Na uroczystości obecna była cała społeczność szkolna oraz rodzice. Obchody Święta Szkoły rozpoczęły się Mszą Św. w Kościele Parafialnym w Siennej, po której już w szkole odbyła się część artystyczna. - koncert przygotowanego przez panią Urszulę Baziak, poprzedzony scenką, której autorami byli uczestnicy kółka humanistycznego prowadzonego przez panią Agatę Tokarską. Zuzanna Mółka, Martyna Zalewska i Jakub Sadłowski wcieliili się w prezenterów rozmawiających z Patronem, któremu głosu użył Adrian Górski. W czasie występu prowadzący sprawdzali wiedzę o Patronie wśród uczniów, którzy radzili sobie świetnie z odpowiedziami na pytania.

Gdy pierwszaczki zdały śpiewając egzamin z wiedzy o Patronie i wykazały się znajomością wiedzy szkolnej, rozpoczęło się pasowanie na ucznia. W niezwykle podniosłej atmosferze, w obecności Poczty Sztandarowej, uczniowie klasy pierwszej ślubowali być dobrymi Polakami, godnie reprezentować swoją szkołę, a swym zachowaniem i nauką sprawiać radość rodzicom i nauczycielom.

Po złożeniu ślubowania Dyrektor szkoły - Pan Ryszard Baziak dokonał pasowania na ucznia, używając symbolicznego ołówka. Pierwszaczki zatem stały się nowymi członkami naszej szkolnej społeczności. Na koniec uroczystości pierwszoklasiści otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz upominki. Życzymy uczniom klasy pierwszej samych przyjemnych chwil i sukcesów w murach naszej szkoły!



Święto Niepodległości

Dnia 10 listopada odbyła się w naszej szkole uroczysta akademii z okazji 103 rocznicy Odzyskania przez Polskę Niepodległości, przygotowana przez uczniów klas V-VIII, oraz II-III; pod czujnym okiem pani Urszuli Baziak i pani Ireny Jewulskiej. Pani Zofia Dunikowska natomiast zadbała o piękną dekorację i kokardki w barwach narodowych, które zdobiły pierś każdego uczestnika tej patriotycznej uroczystości, przez co uczyniła uroczystość jeszcze bardziej podniosłą. Program artystyczny składał się z dwóch części: montażu poetyckiego z podkładem muzycznym oraz koncertu pieśni patriotycznych pt. *Cisza trwa listopadowa*. Uroczystość była piękną lekcją historii, która przypominała nam trud zmagania naszych przodków o upragnioną wolność i suwerenność naszej Ojczyzny i na długo pozostanie w naszych sercach i



Podsumowanie konkursu - MINI GRANTY



We **wrześniu** bieżącego roku Szkolny Klub Wolontariatu *Szlachetne Serca*, działający przy Szkole Podstawowej im. Bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Jelnej, wziął udział w konkursie na **MINI Granty**. Inicjatywa Wolontariuszy pt.: **Jeśli chcesz możesz pomóc i tym bliskim i dalekim** okazała się na tyle interesująca, iż *Szlachetne Serca* znalazły się w gronie 8 klubów, które spełniły zasady konkursu. Celem inicjatywy było włączenie się do programu *Adopcja na odległość* na rzecz

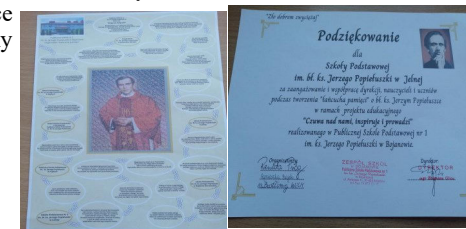
chłopców ulicy w miejscowości Namugongo oraz wsparcie leczenia i rehabilitacji osób z miejscowości Jelna. Projekt rozpoczęto w październiku od przeprowadzenia cyklu zajęć wychowawczych z uczniami poświęcony tematyce misyjnej w klasach od I do VIII. W tym zadaniu wsparła Wolontariat nasza katechetka - Pani Beata Jabłońska. Pomocne w tym zadaniu, okazały się materiały przekazane przez **Salezjański Ośrodek Misyjny w Warszawie**, w ramach nawiązanej współpracy. Wspólnie z wolontariuszami ustalono, że na chwilę obecną potrzebuje wsparcia rodzeństwo z Jelnej, które choruje na bardzo rzadką chorobę – leukodystrofię metachromatyczną. Magdalena jest absolwentką naszej szkoły, a Jakub uczniem kl. V. Zaplanowano zorganizowanie dwóch kiermaszy na te cele, **Andrzejkowy**, w dniach 25 i 26 listopada 2021, dla Madzi i Kubusia oraz **Bożonarodzeniowy** - w dniach 16 i 17 grudnia na *Adopcję na odległość*, z którego część dochodów została również przekazana dla Madzi i Kubusia. Otrzymane pieniądze z MINI Grantów przeznaczono na zakup materiałów i gadżetów na zorganizowanie kiermaszy. Dużo również produktów przekazywali sami wolontariusze jako dobroczynną cegiełkę.



Zuzanna Rembiasz

„ŁAŃCUCH PAMIĘCI” O BŁ. KS. JERZYM POPIEŁUSZCE

Nasza szkoła brała udział w tworzeniu „łańcucha pamięci” o bł. ks. Jerzym Popiełuszcze w ramach projektu edukacyjnego „Czuwa nad nami, inspiruje i prowadzi”, realizowanego w Publicznej Szkole nr 1 im. ks. Jerzego Popiełuszki w Bojanowie. Twórczość poetycką o naszym Patronie zaprezentowały uczennice klasy VII: Martyna Zalewska i Zuzanna Mółka oraz Kamila Grygiel z klasy V. Cieszy nas fakt, że dzięki temu powstało coś, co wykracza poza granice naszej szkoły. Poniżej zamieszczamy twórczość poetycką naszych uczennic.



Rycerza Niepokalanej u babci czytał
Ojca Maksymiliana Kolbe, swój ideał,
w sercu powitał.
Ucz się i pracuj, ludziom pomagaj - matka mawiała,
Bo przyszłego sługę Bożego w nim widziała.
Martyna Zalewska
Zuzanna Mółka

W latach sześćdziesiątych do LO w Suchowoli chodził.
Do swego powołania z Panem Bogiem stopniowo dochodził.
Zastając kapłanem, ludziom solidarności przewodził.
Dobra i prawdy nigdy nie zawodził.
Kamila Grygiel

Prośba do błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki!

Proszę Cię:
Żebym dobrze się uczyła,
Żeby nie było smutku w moim życiu,
Żeby nikt bliski nie umarł,
Żeby wszyscy źli stali się dobrymi.
Żebyś się o mnie modlił.
Jak dorosnę:
Żebym nie miała wypadku samochodowego,
Żebym była całe życie za dobrem,
Żebym została świętą,
Żebym całe życie wierzyła w Boga.
Wiktoria Górowska – klasa III

Kochany księżu Popieluszko
Weź w swoje ręce moje serduszko
Prowadź mnie dzielnie przez wszystkie zakręty
Nie pozwól za bardzo zbłądzić
Czuwaj nade mną jak anioł stróż
Smutki pomóż przegnać już
Od złych rzeczy staraj się mnie uchronić
Pomóż w modlitwie
Nie zostawiaj w potrzebie
Modł się za mnie tam w niebie Natalia Mółka – kl. IV



Zuzanna Rembiasz

Akcja profilaktyczno - edukacyjna: "Dziel się uśmiechem"

W roku szkolnym 2021/2022 nasza szkoła dołączyła kolejny raz do programu profilaktycznego „Dziel się Uśmiechem” współorganizowanym przez Polski Czerwony Krzyż we współpracy z Polskim Towarzystwem Stomatologicznym oraz Towarzystwem Stomatologii Dziecięcej. Celem programu jest edukacja dzieci w wieku szkolnym w zakresie prawidłowej higieny jamy ustnej. W ramach tego programu będą przeprowadzone zajęcia z uczniami, których celem będzie przekazanie wiedzy na temat zębów i ich funkcji, higieny jamy ustnej, zasad mycia zębów, zwrócenie uwagi na potrzebę dbania o zęby. W tym roku programem objęto 33 uczniów z



klasy 1-3.

Olimpijczyk gościem naszej szkoły



Dnia 16.09.2021r. naszą szkołę odwiedził wyjątkowy gość - pan Jan Magiera, pochodzący z Jelnej, dwukrotny Olimpijczyk, wielokrotny medalista Mistrzostw Polski, jednak przede

wszystkim wspinały człowiek i wielki autorytet. Pan Jan podczas spotkania z uczniami, w którym uczestniczył ze swoim bratem, opowiadał o swojej karierze sportowej oraz zachęcał uczniów do podejmowania aktywności fizycznej, bo przecież ona kształtuje charakter i wpływa na nasze zdrowie. Całe spotkanie z wybitnym kolarzem przebiegało w przyjaznej i serdecznej atmosferze, a nasi uczniowie zasypali gościa pytaniami dotyczącymi jego kariery sportowej. Wywiad z tym wybitnym sportowcem zamieścimy w kolejnym wydaniu gazetki.

Wyjątkowe ciasteczka

Proste, kruche ciasteczka maślane, są pyszne i chrupiące. Przygotowanie ich może być świetną zabawą. Możecie foremkami do ciasteczek wykrawać dowolne kształty, a później je dekorować np. lukrem lub czekoladą. Również same są bardzo smaczne. Możecie wybrać wersję jasną lub kakaową

Ciasteczka jasne:

- 300 g mąki pszennej
- 150 g masła, zimnego
- 70 g cukru pudru
- 1 jajko zimne
- 1 płaska łyżeczka proszku do pieczenia

Ciasteczka kakaowe:

- 270 g mąki pszennej
- 30 g kakao
- 150 g masła, zimnego
- 80 g cukru pudru
- 1 jajko zimne
- 1 płaska łyżeczka proszku do pieczenia

Sposób przygotowania:

1. Do miski przełożyć mąkę (lub mąkę z kakao w wersji kakaowej), pokrojone na małe kawałki zimne masło, cukier puder, jajko, proszek do pieczenia i szczyptę soli.
2. Zagnieść na jednolitą masę ręką lub robotem kuchennym. Z ciasta uformować kulę, lekko ją spłaszczyć i owinąć w folię spożywczą. Wstawić do lodówki na co najmniej 1 godzinę.
3. Schłodzone ciasto krótko zagnieść i rozwałkować na posypanym mąką blacie na grubość ok. 5 mm. Z ciasta wykrawać dowolne kształty foremką i układać je w odstępach na blasze wyłożonej papierem do pieczenia.
4. Piec jedną blachę po drugiej, w nagrzanym piekarniku ok. 12 minut w temperaturze 180°C, grzałka góra-dół do lekkiego zarumienienia. Po upieczeniu pozostawić do ostygnięcia.
5. Ciasteczka można przechowywać w temperaturze pokojowej, w szczelnej puszcze do 8 tygodni.

Uwaga:

Masło i jajko powinny być zimne, prosto z lodówki.

Życzymy miłej zabawy i smacznego!



Kamila Grygiel

Symbolika Najpiękniejszych Świąt!!

Nie ma w

naszym kalendarzu świąt bardziej rodzinnych i radosnych niż grudniowe Święta Bożego Narodzenia. To z tymi Świętami wiąże się chyba najwięcej tradycji. Wigilijny stół, pierwsza gwiazdka, przystrojona choinka, kolędy... to symbole tych pięknych Świąt.

Czy znacie symbolikę Świąt Bożego Narodzenia???

Symbolika ozdób choinkowych :

- **Choinka** symbolizuje drzewo życia.
- **Światelka** (dawniej świeczki) są metaforą narodzin Chrystusa, mają przywołać na myśl "światłość nad światłościami". Oświetlenie służyło odganianiu złych mocy i rzucaniu uroku.
- **Gwiazdka** na szczycie nawiązuje do Gwiazdy Betlejemskiej, za którą podążali Trzej Królowie. W tradycji ludowej gwiazdka miała także pomagać znaleźć drogę do domu tym, którzy wyjechali.
- **Łańcuchy** choinkowe to symbol węża - rajskiego kusiciela. Ale też łańcuch to symbol scalenia rodziny. Klejono go, łącząc ze sobą kółeczka z kolorowych papierków, z bibuły lub słomy. Musiał być długi, aby można nim było dokładnie opleść całą choinkę, od szczytu po sam dół. Tylko taki pomagał utrzymać jedność i nierozzerwalność więzów, łączących domowników i dalszych krewnych.
- **Jabłka**, kiedyś obowiązkowa ozdoba choinkowa, to pamiątka po rajskim jabłuszku, zastąpiona dzisiaj przez czerwone bombki (czerwone bombki dawniej uważane były za symbol grzechu). Jabłka symbolizują zdrowie i urodę. Wieszano małe i średniej wielkości, koniecznie czerwone o twardym miąższu.
- **Złoczone orzechy** wieszane kiedyś na choinkach, to pogański symbol dobrobytu i siły.
- **Dzwoneczki** oznaczają dobrą nowinę i radość.
- **Słodkości** oznaczają radość. Wieszano kruche ciasteczka i pierniczki ozdobione lukrem. Cukierki miały kształt długich soplek. Słodczyce te symbolizowały radość z narodzenia Bożej Dzieciny. Pierniczki miały zapewnić miłość, przychylność sił nadprzyrodzonych, a także długie i zdrowe życie.
- **Anioły** wieszano aby zapewnić opiekę domownikom. Główni aniołków robiono z wydmuszek jaj lub wycinano z papieru i doklejało im bibułkowe sukienki oraz skrzydła. Ten dobry duch miał chronić dom i jego mieszkańców.
- **Prezenty**, które kładziemy pod choinką są symbolem darów, które otrzymał mały Jezus.
- **Wigilia**. Łacińskie słowo „vigilia” oznacza czuwanie, oczekiwanie.
- Pierwsza gwiazdka wraz z którą rozpoczyna się wieczera wigilijna jest symbolicznym nawiązaniem do Gwiazdy Betlejemskiej, oznaczającej narodziny Jezusa, którą na wschodniej stronie nieba ujrzeli Trzej Królowie.
- **Garść siana** położona pod obrusem ma oznaczać ubóstwo i żłóbek, w którym przyszedł na świat Jezus Chrystus
- **Dodatkowe nakrycie**, które wedle tradycji powinno znaleźć się na stole, jest symbolicznie przeznaczone dla niezapowiedzianego gościa. To także wyraz pamięci o naszych bliskich, nieobecnych, którzy nie mogli dotrzeć ze względu na odległość lub wspomnienie o członku rodziny, który zmarł.

Oplatek

Przełamanie się oplatkiem ze wszystkimi gośćmi wieczerzy wigilijnej jest jej głównym i rozpoczynającym punktem. Gest ten symbolizuje wzajemne poświęcenie i chęć dzielenia się z bliskimi efektami swojej codziennej pracy. Dzielenie się oplatkiem ma za zadanie zbliżyć i łączyć ludzi.

Potrawy wigilijne

Dawniej ilość potraw podawanych na stół wigilijny była zróżnicowana. Dzisiaj pojawia się na stole 12 wigilijnych potraw. Jadłospis był tak przemyślany, żeby uwzględnić wszystkie płody rolne i leśne z całego roku. Do najbardziej typowych i tradycyjnych potraw wigilijnych należą: barszcz z buraków, zupa grzybowa, zupa owocowa, kluski z makiem, pierogi, kapusta, ryby, groch, fasola, kasza, pszenica, kutia, jabłka, orzechy, miód. Zwyczajem jest umieszczanie na wigilijnym stole ryby, głównie karpia. Spróbowanie każdej ma zapewnić szczęście przez cały rok.

Kolędy

Wspólne śpiewanie, rozpoczęte po wigilijnej wieczerzy, to jedna z najpiękniejszych polskich tradycji. Kolędy w polskich domach śpiewane są zarówno a capella, jak i z podkładem muzycznym, wykonywanym na różnych instrumentach, w zależności od liczby uzdolnionych muzyków pod dachem. Śpiewajmy zatem

M. Krzyżak



Konkursy

Małopolski Konkurs Kuratorvjny z Fizyki– etap rejonowy– Krzysztof Rembiasz kl. VIII

SZKOLNY KONKURS LITERACKI związany z Patronem

Uczniowie klas II-IV pisali prośbę do Bł. ks. Jerzego Popiełuszki, natomiast starsze klasy V–VIII miały do wyboru dwa tematy: *Jesteśmy wrażliwi na prawdę i dobro, bo wzorujemy się na Bł. ks. J. Popiełuszcze* lub *Czy biorąc przykład z Patrona, możemy stawać się lepsi?*

Organizatorem konkursu była pani Agata Tokarska. **Kategoria klas II-IV:**

I miejsce – Natalia Mólka, klasa IV

II miejsce – Wiktoria Górowska z klasy III

III miejsce – Natalia Plachta z klasy III / praca zespołowa klasy II

Kategoria klas V-VIII:

I miejsce – praca zespołowa klasy VII

II miejsce – Gabriela Górowska z klasy VIII / praca zespołowa: Kamila Grygiel, Zofia Hornik, Małgorzata Krzyżak z klasy V

III miejsce – praca zespołowa klasy VI / praca zespołowa: Lena Mordarska, Zuzanna Rembiasz, Filip Sadłoń z klasy V

Uczestnicy konkursu, tworząc tekst literacki udowodnili, iż kierują się w życiu wartościami, które przekazał nam Patron, więc zasługują na miano Uczniów Błogosławionego Księdza Jerzego Popiełuszki.

Szkolny Konkurs Językowy z Języka Angielskiego i Niemieckiego.

Klasy II - III

I miejsce – Kinga Malek - Szkolny Lingwista

II miejsce – Wiktoria Górowska i Natalia Plachta

III miejsce – Ignacy Berrahal

IV miejsce – Elizabeth Czernecka

Klasy IV - VI

I miejsce – Kacper Salamon - Szkolny Lingwista

II miejsce – Jan Urbanik

III miejsce – Kacper Mastalerz

Klasy VII - VIII

I miejsce – Damian Plachta - Szkolny Lingwista

II miejsce – Dawid Malek

III miejsce – Eryk Buchman

GRATULUJEMY!!!! Organizatorkami konkursu były Pani: Danuta Marczyk i Agata Lach.

Konkurs plastyczny: *Jestem widoczny - jestem bezpieczny*

Fabian Bajorek, Julia Jasińska, Natalia Mólka

Konkurs wiedzy - kl. 1

Blanka Rembiasz, Jan Górowski, Wiktoria Nowobilska

Konkurs wiedzy - kl.2

Ignacy Berrahal, Michał Biernacki, Kacper Zwolenik

Konkurs wiedzy - kl.3

Wojciech Cisowski, Tomasz Mateja, Wiktoria Groń

Konkurs na *Odblaskową piosenkę wygrała kl. VIII.* Organizatorem konkursów była Pani Beata Filip.

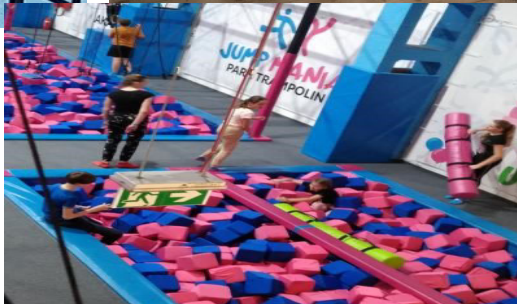
GRATULUJEMY!!

Kamila Grygiel



Mikołajkowe wyjazdy

Uczniowie klasy VI i VII z okazji mikołajek, pod opieką swoich wychowawców pojechali na wycieczkę do Nowego Sącza do Parku Trampolin. Uczestnicy wyjazdu zwiedzili także Sądecki Park Etnograficzny i Miasteczko Galicyjskie. Okazało się, że nikt nie chciałby mieszkać w chłopskiej chacie z przełomu XIX/XX wieku ze względu na prymitywne warunki życia. Dworek szlachecki spodobał się im, ale uczniowie stwierdzili, że trudno byłoby go ogrzać. Natomiast wszystkim spodobały się dawne wnętrza apteki, zakładu zegarmistrza, fotografa czy stolarza. Najlepszą atrakcją wyjazdu okazał się pobyt w Parku Trampolin JUMP MANIA. Uczniowie świetnie się bawili, walcząc z siłą grawitacji. Była to niesamowita atrakcja dla tych, którzy lubią skakać, latać, biegać, wywracać się i miękko lądować. Po godzinnej dawce adrenaliny i intensywnym wysiłku fizycznym nadszedł czas na regenerację sił, czyli posiłek w McDonald's. Uczniowie z wyjazdu wrócili zadowoleni, o czym świadczył uśmiech na ich twarzach.



Zuzanna Mółka

Jesteśmy wrażliwi na prawdę i dobro, bo wzorujemy się na księdzu Jerzym Popiełuszce



FR. KS. JERZY POPIEŁUSZKO

Pewnego słonecznego, sierpniowego popołudnia dziewczynka o imieniu Nikola jechała z rodzicami do domu z zakupów w Krakowie i nagle zdarzyło się coś strasznego - wypadek. Jej rodzice wraz z nią trafili do szpitala. To był straszny dla dziewczynki moment w życiu, ponieważ osoby dla niej najważniejsze, najbardziej kochane, doznały ciężkich obrażeń i walczyły o życie. Po miesiącu czasu, dziewczynka wyszła ze szpitala i trafiła pod opiekę dziadków. Byli to ludzie wielkiej wiary i pewnego dnia postanowili pójść z wnuczką do kościoła, by wspólnie pomodlić się o zdrowie rodziców. Wtedy właśnie opowiedzieli Nikoli historię błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki i wyznali jej, że bardzo często się do niego modlą, a pomógł im w niejednej trudnej życiowej sytuacji.

Dziewczynka słuchała opowieści z zapartym tchem, a na koniec uklękła i zaczęła żarliwie się modlić do księdza Jerzego Popiełuszki, by rodzice szybko wrócili do zdrowia. Następnego dnia babcia z dziadkiem zabrali wnuczkę do domu rodzinnego. Tam, w swoim pokoju dziewczynka zaczęła czytać o księdzu Jerzym. Dowiedziała się, że urodził się 14 września 1947 r. we wsi Okopy. Był mądrym, dobrym i uczynnym dzieckiem. Został ministrantem, a swoją służbę wypełniał sumiennie. W klasie maturalnej odkrył w sobie powołanie kapłańskie. Ukończył seminarium i został księdzem. Głosił kazania w wielu parafiach i uczył studentów. Bronił zawsze ludzi pracy. Był prześladowany przez ówczesną władzę i dlatego też został zamordowany 14 października 1984 roku. Zmarł śmiercią męczeńską. Przez swoją wspaniałą postawę życiową i męczeńską śmierć został błogosławionym.

Mijały kolejne szare, smutne dni. Wreszcie lekarz zadzwonił do dziadków Nikoli i powiedział, że może odwiedzić swoich rodziców i tak się stało. Kiedy się z nimi spotkała, opowiedziała im historię, którą usłyszała od dziadków. Wyznała, że chce chodzić do kościoła, bo tak dawno tam nie była. Kiedy rodzice wyzdrowieli i wyszli ze szpitala, obiecali sobie i córce, że zaczną odwiedzać kościół co niedzielę i będą dziękować Bogu i księdzu Jerzemu Popiełuszce za cud, który im się zdarzył, bo przeżyli groźny wypadek.

Dzięki dziadkom i historii, którą Nikola od nich usłyszała, dzisiaj nie przestaje ona wzorować się i inspirować życiem błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki. Zaczęła dużo się modlić, chodzić wraz z rodzicami do kościoła. Udziela się charytatywnie, zanosząc samotnym i schorowanym seniorom posiłki oraz pomaga zwierzętom w schroniskach, opiekując się nimi. Ten jeden moment, ta jedna historia zmieniła całkowicie życie dziewczynki oraz jej rodziców.

Zatem wzorujemy się na ludziach, którzy są wrażliwi na prawdę i dobro, bo nasze życie wtedy staje się ciekawsze i szczęśliwsze.

Kamila Grygiel, Zofia Hornik,
Małgorzata Krzyżak

Wywiad z Panią Beatą Jabłońską - nauczycielką religii

Redakcja Gazetki „Sami o Sobie” : Jest Pani nową nauczycielką w naszej szkole. Chcielibyśmy Panią bliżej poznać. Czy możemy zadać kilka pytań:

Pani Beata Jabłońska: Tak, oczywiście.

R. G.: Jak to się stało, że trafiła Pani do naszej szkoły?

P.B.J.: „Trafienie” do szkoły w Jelnej odczuwam jako wielką przygodę mojego życia. Ta przygoda miała początek gdzieś głęboko w sercu, tam, gdzie są nasze najgłębsze marzenia i pragnienia. Nie mówię o zachciankach, bo te wypływają zawsze na wierzch, są więc widoczne bez żadnego wysiłku. Natomiast do tego, co naprawdę ważne, trzeba się zawsze „dokopać”. Od zawsze chciałam opowiadać ludziom o Panu Bogu. I tak się działo. Oazowa grupa parafialna, wspólne wyjazdy wakacyjne, dawały przestrzeń do religijnych rozmów. Spotkałam w swoim życiu prawdziwych świadków dojrzałej wiary i dzięki nim Bóg stał się dla mnie nie tyle katechizmem, co Osobą. Bliską Osobą.

Od wielu lat pracowałam w przedszkolu katolickim w Nowym Sączu jako wychowawca i przez te wiele lat wciąż wracało do mnie pragnienie uczenia religii. Czas lockdownu był tym czasem, w którym można było się zatrzymać i zajrzeć, co tak naprawdę w duszy gra. Zostałam więc pracując, do której miałam od wyjścia z domu dokładnie sto kroków (liczyłam), która była za płotem mojego domu; zostawiłam koleżanki z pracy i wspólnie przebyła z nimi drogę; zostawiłam świat przedszkola, który bardzo dobrze znałam. Mam jednak wciąż przekonanie, że to Pan Bóg wkłada w nasze serca te największe pragnienia. Gdy je odkryjemy, stają się wspólnymi pragnieniami. Za zgodą Księdza Proboszcza, któremu zawsze będę wdzięczna, jestem wśród was już drugi rok. Gdzie tu jest ta przygoda, o której wcześniej wspominałam?

Gdy się okrywa ważną rzeczą, na której człowiekowi zależy, gdy jest nadzieja w tym, że Bóg temu pobłogosławi, gdy trzeba odbyć najpierw wiele rozmów z Bogiem (bo tym jest właśnie modlitwa), gdy trzeba podjąć ryzyko, gdy się całe to ryzyko powierza Bożemu prowadzeniu...to nie ma piękniejszej przygody. Do tego codzienny konieczny wysiłek wiary, by na wszystko patrzeć z Bożej perspektywy.

I przygoda nadal trwa. Jak to w przygodach: raz pod górkę, raz z górki, ale radość z tego, co robię jest nadal.

R.G.: Uczy Pani religii, czy w dzisiejszych trudnych czasach łatwo jest trafić z nauką o Bogu do uczniów?

P.B.J.: Z nauką o Bogu zawsze jest trudno

trafić do każdego, bo - po pierwsze - jak to z nauką bywa: z jednej strony wysiłek nauczyciela, a z drugiej strony wysiłek ucznia. Dopiero oba te działania przynoszą efekt. Po drugie - z nauką o Bogu trudno jest trafić do uczniów-ponieważ Bóg, to nie tylko wiedza o Nim.

Uczę w tej szkole dzieci młodsze: przedszkola, klasy pierwsze i drugie oraz starszą już klasę czwartą. Mimo to, wciąż staram się im pokazać, że Bóg to nie jest zbiór wiedzy o Nim. Wiara to nie jest ocena celująca z religii. Bóg to Osoba, a wiara to relacja z Nim. Jesteśmy na lekcjach religii i razem odkrywamy Kim On jest, razem przeżywamy spotkanie z Nim. Zeszyty, katechizmy, oceny, czasem w tym pomagają, a czasem przeszkadzają. Jednak szkoła ma swoje ramy i tak powinno być. W tych ramach szkolnych staram się uwrażliwiać na obecność Boga pośród nas, w takich zwykłych szkolnych dniach, pośród różnych zwyczajnych spraw, kłopotów. To wszystko, co się o Nim uczymy, jest potrzebne

o tyle, o ile pomoże to nam w nawiązaniu relacji z Nim - relacji wiary. Jeśli kogoś poznaję, wiem o nim więcej, zaczynam go rozumieć. Wiem, co myśli, co go cieszy, a co nie. Zaczyna się przyjaźń. Dlatego są lekcje religii - poznaję Boga. Wysiłek nawiązania przyjaźni z Nim - to już jest osobisty wysiłek każdego z nas.

R.G.: Jaką szkołę trzeba ukończyć, żeby uczyć religii?

P.B. J.: Będąc już żoną i mamą, pracując w przedszkolu w Nowym Sączu, rozpoczęłam 6-letnie studia teologiczne w Warszawie. Akademia Katolicka w Warszawie - Collegium Bobolanum. Przez 6 lat 2 albo 3 razy w miesiącu jeździłam do Warszawy-dla pasji, dla radości. Ogrom zdobytej wiedzy, bogactwo spotkań z ludźmi, to wszystko dają studia teologiczne. Trudne, ale piękne, odkrywcz. Polecam ludziom młodym, jako studia główne, bądź dodatkowe. Polecam też ludziom w każdym wieku. Studiowali ze mną aktorzy, których dziś widzę w telewizji i biznesmeni i ludzie różnych zawodów. Jest w Polsce dużo uczelni dających możliwość studiowania teologii ludziom świeckim.

Ukończenie studiów to jednak nie wszystko. Potrzebna jest jeszcze misja kanoniczna od Biskupa. To biskup upoważnia do nauczania religii i przede wszystkim zgoda proboszcza.

R.G.: Na jakie trudności pani napotyka w nauczaniu religii?

P.B.J.: Ciężko jest uczniom, którzy 5 minut temu mieli sprawdzian z jakiegoś przedmiotu, albo

Wywiad cd.

mają ten sprawdzian na następnej lekcji, nagle zostawiają emocje i traktować religię jako spotkanie z Osobą, której nie widzą. To pierwsza trudność.

Staram się, by lekcje religii nie były tylko **WIADOMOŚCIAMI** o Bogu, ale też **SPOTKANIEM** z Nim. Ławki szkolne, podręczniki, oceny, dzienniki, tak bardzo potrzebne do zdobywania wiedzy, czasem jednak przeszkadzają w przeżywaniu spotkań; na przykład: gdy jest spotkanie z podróżnikiem, który opowiada o sobie, o tym gdzie był, gdzie zamierza być, wszystko jest inaczej. Zdobywamy wtedy wiedzę o innych krajach, miejscach, ale nikt nas z tego nie rozlicza, nie wstawia ocen. Tutaj trzeba, na religii. Stąd pytania: czy to na ocenę? Mówię, że tak, ale w starszych klasach podkreślam, że oceniam wiedzę - nigdy wiare.

Nie lubię też oceniać modlitw. Zrób prawidłowo znak krzyża, dostaniesz piątkę. Naucz się *Zdrowaś Mario. Pod twoją obronę...* Nie lubię, kiedy uczniowie recytują modlitwy przede mną, jakby do mnie się modlili. Gdy jest mała klasa, jest lepiej: rozpoczynamy lekcje modlitwą, modlimy się wspólnie... Ja widzę, że po miesiącu wszyscy już mówią, nauczyli się. Dostają piątki. Nie pytam - wiem, że umieją, widzę.

Tego typu problemów jest sporo, bo religia to specyficzny przedmiot, nie są to jednak istotne problemy.

R.G.: Wiemy, że uczy pani jeszcze w innych szkołach. Jak postrzega pani uczniów naszej szkoły?

P.B.J.: Krótko i szczerze: dla mnie rewelacja.

Obecna klasa 5, z którą miałam religię w zeszłym roku, gdy byli uczniami klasy 4- zaangażowani, często reprezentowali szkołę w kościele - czytania, psalmy, modlitwa wiernych, zawsze mogłam na nich liczyć. Klasa z dużym poczuciem humoru i życzliwości. Do dziś mam ich w sercu. Obecna klasa 3, którą również w zeszłym roku uczyłam, to klasa „do tańca i do różańca”. Lekcje religii z nimi były nie tylko przemodlone, przeuczone, ale czasem i przetańczone. Są bardzo aktywni, ciekawi świata. Klasa 1- wspaniałe dzieci, zawsze przygotowane, solidne. Słuchają z zaangażowaniem. Ogromnie życzliwi wobec siebie i innych.

Klasa 2- zaangażowana we wszystko, co sugeruje. Brała nawet udział w przygotowaniach kiermaszu. Zadają mądre pytania. Chcą rozmawiać. Są bardzo chętni do odpowiedzi.

Klasa 4- poznaję ich coraz bardziej. Zachwycają trafnością odpowiedzi, samodzielnym myśleniem. Można do nich mówić już jak naprawdę do starszych uczniów. Każda klasa jest dla mnie częścią mojej przygody.

P.B.J.: Jakoś tak mam, że nie potrafię przeżywać życia bez wiary. Nie wiem nawet, czy bym umiała. Nie oznacza to, że nie popełniam błędów. Przeciwnie. Wiara pomaga mi je dostrzegać jeszcze bardziej. Trudności bywają różne: te wynikające z konsekwencji naszych zachowań, albo te niezależne od nas. Gdyby nie świadomość tego, że nie jestem zdana tylko na własne siły, gdyby nie świadomość tego, że Bóg walczy o moje szczęście bardziej niż ja to robię, to nie wiem, czy potrafiłabym sobie poradzić z trudnościami, które się pojawiały. Wiara to nie tylko świadomość, że Bóg jest, ale też, że jest zawsze po mojej stronie, jak przyjaciel, zbawca konkretnych sytuacji, ktoś kogo miłość jest wszechmogąca. O taką wiarę walczyć każdego dnia i taką wiarę staram się przekazać uczniom.

R.G.: Skąd pani dojeżdża do pracy? Czy ma pani rodzinę?

P.B.J.: Dojeżdżam z Nowego Sącza. Do przystanku autobusowego mam 10-15 minut drogi. Czasem rano podwozi mnie do szkoły mąż- też nauczyciel. Prawie cała moja rodzina to pedagogzy-moja mama była nauczycielką. Mąż uczy języka polskiego. Moja córka-absolwentka Akademii Muzycznej, jest nauczycielem w szkole muzycznej - uczy gry na skrzypcach, koncertuje też z kwartetem Galicyjskim. Jej mąż jest nauczycielem wychowania fizycznego, ale rozpoczął również artystyczną drogę występując między innymi w Opolu i w rock operze J. CH. Superstar, śpiewając rolę Jezusa. Ich malutkie dzieci: Róża i Zbysiu na razie nie wykazują chęci pracy w szkole, ale za 20-30 lat, kto wie... Mój syn wylał się z rodzinnej tradycji i nauczycielem nie zamierza być, natomiast jego narzeczona tego nie wyklucza.

R.G.: Jak Pani godzi obowiązki rodzinne z pracą zawodową?

P.B.J.: Tutaj całkowitej zgody chyba nigdy nie będzie. I chyba tak jest w każdym zawodzie. Nie da rady być w 100 procentach dla rodziny i w 100 procentach w pracy, obojętnie jaki rodzaj pracy się wykonuje. Staram się każdy dzień przeżywać jak najlepiej się da, spośród miliona ważnych spraw do zrobienia wybrać te najważniejsze. To, co naprawdę trzeba i dużo spokoju w tym wszystkim. Ważny jest też czas na odpoczynek, na wspólne chwile, na modlitwę, czasem na nic nierobienie, gdy organizm jest przeciążony. Nie jesteśmy herosami, czy to jako uczniowie, czy jako nauczyciele. Jesteśmy ludźmi, mamy swoje lepsze i gorsze dni. Taka jest nasza ludzka kondycja.